

An aerial photograph of the coastal city of Kołobrzeg, Poland. The image shows a large, modern apartment building complex on the left, a wide sandy beach with many people and umbrellas in the middle, and a long pier extending into the Baltic Sea on the right. The city buildings and greenery are visible in the background under a clear blue sky.

POZNAJ POLSKĘ... W WEEKEND: KOŁOBRZEG W 3 DNI

Jest takie miasto nad Bałtykiem, w którym mewy „piją” kawę i „jeżdżą” na deskorolce, świętuje się Barbórkę, a marzenia spełnia się przez czułe gesty – a konkretniej pogłaskanie oblicza pewnego buntownika... W dodatku sezon na regenerację trwa tu cały rok. To Kołobrzeg! Oto nasz weekendowy przewodnik po plażowej i uzdrowiskowej perle polskiego Wybrzeża.

DZIEŃ

1

Co zobaczyć?

Kołobrzeskie molo

Długa na ponad 200 m i szeroka na 9 m konstrukcja to jedna z wizytówek miasta. Na jej końcu działa kawiarnia, z której można podziwiać wpływające do portu statki. Po zmierzchu molo jest pięknie oświetlone. Uwaga! Od czerwca 2021 r. wstęp na molo w godz. 10-22 jest płatny – za darmo mogą jednak wejść turyści, którzy okażą dowód uiszczenia opłaty uzdrowskiej w hotelu.

Pomnik Zaślubin Polski z Morzem

Mieszkańcy mówią o nim „żyrafa” albo „dinozaur”. Podobno jeśli przejdziemy między „nogami” konstrukcji, pomyślimy życzenie i wstrzymamy oddech, nasze marzenie się spełni. Pomnik upamiętnia wydarzenia z 18 marca 1945 r., kiedy to po zdobyciu miasta w dno Bałtyku wbito polską flagę, a jeden z żołnierzy wrzucił do morza pierścień, dokonując symbolicznego aktu zaślubin.

Latarnia morska

Ceglana wieża u wejścia do portu ma 26 m wysokości – wystarczy pokonać 109 schodków, by podziwiać piękny widok na morze, port oraz uzdrowską część miasta. W budynku latarni mieszczą się również 2 fascynujące muzea: nowo otwarte Muzeum Modeli Statków oraz Muzeum Mineralów, gdzie można oglądać m.in. największą muszlę w Polsce, skamieniałe jaja dinozaurów czy prawdziwe meteoryty.

Bulwar Jana Szymańskiego

Nadmorski deptak wzdłuż Plaży Centralnej. Można tu podziwiać morze oraz imponujące falochrony, wdychać zapach drzew z pobliskiego Parku Nadmorskiego, ale też spotkać... mewę z deskorolką i w czapce z daszkiem. To Marian – jedna z kilku uczłowieczonych rzeźb mew rozsianych po całym Kołobrzegu. Spacer warto zakończyć na długim na ponad 300 m falochronie wschodnim, by podziwiać prawdopodobnie najpiękniejszy zachód słońca nad Bałtykiem.

Fishka-Fiszka

Przewrotna nazwa to dopiero początek. Ryba jest tu rzeczywiście przepyszna – od klasycznej, smażonej z frytkami przez tatarską z łososia i zapiekanki z sandaczem po kołobrzesku po solę w placku ziemniaczanym. Ale nie brak też innych smakołyków – bo nie samą rybą człowiek żyje. Restauracja znajduje się przy ul. Solnej, 500 m od plaży.

Gdzie zjeść

Gdzie się zabić?

TRio Molo Cafe

Kawiarnia przy wejściu na molo, która po zmierzchu odświeża swe imprezowe oblicze. Przy barze można zamówić kolorowego drinka, a na parkiecie poszaleć przy klubowych rytmach.

DZIEŃ

2

Co zobaczyć?



Wyspa Solna

Oddzielona od reszty miasta rzeką Parsętą i Kanałem Drzewnym Wyspa słynie przede wszystkim ze źródła solankowego. Można tutaj osobiście sprawdzić, jak smakuje słynna kołobrzaska solanka. Lokalni mieszkańcy utrzymują, że moczenie łokci i stóp w podgrzanej solance natychmiastowo zwalcza przeziębienie, ale woda doskonale nadaje się również do... kisenia ogórków.

Muzeum Oręża Polskiego i Skansen Morski

Gratka dla pasjonatów militariów oraz historii. Podczas zwiedzania można podziwiać broń, umundurowanie, amunicję i wszelkiej maści artefakty wojskowe – od średniowiecza po II wojnę światową. A możliwość osobistego przetestowania kabiny wojskowego odrzutowca czy działa samobieżnego będzie dodatkową zachętą. Jednym z 4 oddziałów MOP jest też Skansen Morski, gdzie zwiedzimy w całości 2 duże okręty wojenne.

Nowa Starówka

Kołobrzskie Stare Miasto zostało niemal całkowicie zniszczone podczas II wojny światowej. Dziś pozostała po nim tylko lokalizacja, na jego miejscu wybudowano zupełnie nową dzielnicę – Nową Starówkę, gdzie, mimo burzliwych dziejów miasta, nie brak ciekawych miejsc. Koniecznie trzeba zobaczyć neogotycki Ratusz projektu Karola Fryderyka Schinkla z wmurowanym pręgierzem zwanym Kolumną Adebara (pogłaskanie oblicza XVI-wiecznego buntownika podobno przynosi szczęście), a także Basztę Lontową oraz potężną Bazylikę Mariacką, z ogromnym gotyckim świecznikiem – jedynym takim w Polsce. Na koniec zaś warto zrobić sobie selfie z... pomnikiem turystki z kijkiem do selfie.



Bindaż – Aleja Miłości

Najbardziej romantyczne miejsce w Kołobrzegu to magiczna alejka ściśle obsadzona grabami, których korony spletają się, tworząc coś na kształt zielonego tunelu. Trudno o lepszą propozycję na wieczorny spacer z ukochaną osobą.



Gdzie zjeść

Colberg

Restauracja z własnym browarem i tradycyjną kuchnią zlokalizowana w dawnej Wieży Ciśnień. Można tu skosztować autorskich burgerów, zupy piwnej, a przede wszystkim różnych odmian złocistego trunku – również w formie zestawu degustacyjnego.



Gdzie się zabawzić?

RoweR BaR

Popularne wśród miejscowych miejsce, w którym poczuć się dobrze nie tylko cykliści. Można tu napić się lokalnego Colberga czy drinka i skosztować specjalności zakładu – podpłomyka w kilku wariantach. Można także spotkać prawdziwych „ludzi morza” i pogawędzić w niezobowiązującej atmosferze.

DZIEŃ

3

Co zobaczyć?



Plaże w Kołobrzegu

Są szerokie, piaszczyste i czyste (regularnie wyróżniane Błękitną Flagą), a po latach remontów i rewitalizacji stały się prawdziwą dumą polskiego wybrzeża. Latem na kołobrzesckiej plaży wyznaczane są 3 kąpieliska: Plaża Centralna o długości prawie 400 m i szerokości do 90 m oraz Plaża Zachodnia i Plaża Wschodnia. Najbardziej malowniczy odcinek, z wysokim, szerokim wałem wydmy, znajduje się po zachodniej stronie ujścia Parsęty, w kierunku Grzybowa.

Morska terenówka

Łódź pneumatyczna RIB (Rigid Inflatable Boat), z wyglądu przypominająca duży dmuchany ponton, to w istocie... morska terenówka z napędem 4x4 dla prawdziwych wilków morskich i łowców adrenaliny. W przeszłości wykorzystywana tylko przez policję, wojsko i służby ratunkowe, dziś przy kołobrzesckim mołu dostępna jest dla każdego, kto tylko odważy się na taką przejażdżkę. Emocje gwarantowane!



Ekopark Wschodni

Ten obszar użytku ekologicznego na wschód od miasta to miejsce występowania licznych gatunków roślin oraz niemal 100 gatunków ptaków. Najlepiej wybrać się tam rowerem wzdłuż morza, mijając po drodze małe molo i plażę kamienistą. Labirynt drewnianych kładek i wąskich ścieżek na terenie parku to zaproszenie do wielu godzin spokojnych spacerów czy rowerowych przejażdżek.



Amfiteatr w Kołobrzegu

Obiekt-legenda położony w centrum parku Aleksandra Fredry, wybudowany w XIX w. jako Fort Wilczy. Cała Polska poznała go za sprawą Festiwalu Piosenki Żołnierskiej, w trakcie którego na widowni liczącej 4,5 tys. miejsc wchodziło nawet 6 tys. widzów. W ostatnich latach odbywał się tu „Sunrise Festival”. To taki Open'er muzyki elektronicznej – jeden z największych w naszej części Europy festiwali dla fanów techno, electro, trance'u czy house'u.



Gdzie zjeść

Rewiński

Mieszkańcy Kołobrzegu zapewniają, że jeśli chcemy zjeść w mieście świeżą rybkę, to najlepiej udać się do smażalni ryb Rewiński przy Bulwarze Jana Szymańskiego 6. W zależności od dnia i połowu na talerzu lądują świeży turbot, sandacz lub pstrąg, a w menu są jeszcze łosoś, halibut, flądra, śledź, kergulena oraz oczywiście dorsz. Jeszcze do niedawna kołobrzescki port słynął z największego połowu dorsza nad Bałtykiem, dziś niestety obowiązują zakazy, a serwowane ryby (pyszne!) pochodzą z Morza Barentsa.



Jak dojechać do Kołobrzegu?

Samochód

Z Warszawy najlepiej skierować się w stronę Łodzi, na autostradę A2. Później mamy 2 warianty do wyboru – możemy kontynuować jazdę A2, zjechać z niej na wysokości Jordanowa i kontynuować trasą S3 lub S6 albo wjechać na autostradę A1, dojechać nią do Warlubia i dalej pokonać drogami wojewódzkimi oraz krajowymi ok. 240 km. Czas dojazdu ze stolicy to ok 6,5 godz. Z Krakowa dojedziemy w ok. 7,5 godz. – autostradą A4, a następnie trasami S3 i S6. Z Trójmiasta dojedziemy do Kołobrzegu w ok. 3,5 godz.

Pociąg

Do Kołobrzegu można dojechać bezpośrednim pociągiem m.in. z Warszawy, Wrocławia, Katowic (ze wszystkich tych miast w ok. 6 godz.), Krakowa (ok. 8 godz.), Poznania (nawet w mniej niż 4 godz.) i Szczecina (w nieco ponad 2 godz.). Dworzec kolejowy w Kołobrzegu jest dogodnie położony między ścisłym centrum miasta a Dzielnicą Uzdrowską.

Po Kołobrzegu najlepiej poruszać się pieszo. Miasto jest na tyle niewielkie, że do większości atrakcji dotrzemy na własnych nogach. Warto również wziąć pod uwagę rower – zwłaszcza, jeśli chcemy odwiedzić oddalony nieco od centrum Ekopark Wschodni. Na terenie miasta działają bezobsługowe wypożyczalnie rowerów w ramach projektu „Kołobrzski Rower Miejski” (wypożyczającym udostępniono w tym sezonie 12 stacji). Dodatkowo po mieście i w jego okolicy jeżdżą autobusy komunikacji miejskiej, np. 1-ką i 6-ką dojedziemy do Zieleniewa, gdzie działa Park Rozrywki Dziki Zachód.



Jak poruszać się po Kołobrzegu?



Jak taniej zwiedzać Kołobrzeg?

Jeśli chcemy eksplorować Kołobrzeg bardzo intensywnie, można się pokusić o kupno Karty Rabatowej Turysty Must-Visit.pl. W pakiecie dostajemy ponad 60 zniżek w popularnych atrakcjach i restauracjach w samym Kołobrzegu oraz okolicy, m.in. w TRio Molo Cafe, Restauracji Colberg, Muzeum Mineralów, Mieście Myszy, Muzeum 6D – Maszoperii. Polecimy też taniej balonem, otrzymamy zniżkę na szkolenia i wypożyczenie sprzętu w Surf Academy czy rejsy wędkarskie.

Karta kosztuje 12 zł na 2 dni, 25 zł na 7 dni oraz 35 zł na 14 dni. Można ją kupić wyłącznie online.